

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/104423,Komunikat-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-sprawie-falszywych-informacji-rozpowszecz.html>
2022-01-24, 18:48

Komunikat Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie fałszywych informacji rozpowszechnianych przez Stowarzyszenie „Wizna 1939”, dotyczących planowanej ekshumacji w miejscowości Guty-Bujno

Instytut Pamięci Narodowej z niepokojem i dezaprobatą obserwuje kampanię dezinformacyjną prowadzoną od kilku miesięcy w mediach społecznościowych przez Stowarzyszenie „Wizna 1939”, dotyczącą „wniosku o wydanie pozwolenia na przeprowadzenie ekshumacji i pochówek z domniemanych mogił wojennych żołnierzy poległych w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku” w miejscowości Guty-Bujno, gm. Ostrów Mazowiecka. W ostatnim okresie aktywność Stowarzyszenia przybrała na sile, a w zamieszczanych wpisach pojawiły się kuriozalne oskarżenia i zarzuty wobec IPN. Te bezpodstawne i kłamliwe stwierdzenia są powielane i udostępniane przez innych użytkowników portali społecznościowych, w tym – co stwierdzamy ze smutkiem – przez dziennikarzy niepodjęających próby weryfikacji wiadomości. Z tego względu IPN uznał za konieczne przedstawienie opinii publicznej stosownych wyjaśnień.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej jest organem, który na mocy ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2337) może zarządzić ekshumację szczątków ludzkich z grobu wojennego lub zezwolić uprawnionym podmiotom na takie działania. Kompetencje Prezesa IPN zostały opisane w art. 4 niniejszej ustawy, który przytaczam poniżej:

Art. 4. 1. Prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zwanemu dalej „Prezesem Instytutu Pamięci”, przysługuje prawo zarządzenia ekshumacji zwłok z grobu wojennego i przeniesienia ich do innego grobu.

2. Prezes Instytutu Pamięci wskutek umotywowanej prośby rodziny lub otoczenia osoby pochowanej w grobie wojennym bądź prośby instytucji społecznej może zezwolić na ekshumację zwłok z grobu wojennego i przeniesienie ich na inne miejsce w kraju lub poza granicami Państwa oraz na sprowadzenie zwłok z obcego państwa celem ich pochowania w kraju w grobie wojennym.

W ramach badania wniosku o wydanie zezwolenia w formie decyzji na ekshumację z grobu wojennego następuje ustalenie, czy wnioskodawca uzgodnił z właściwym terytorialnie wojewodą docelowe miejsce pochówku, gdyż ekshumowane szczątki muszą zostać pochowane, a powstały w ten sposób grób będzie grobem wojennym pozostającym pod opieką i na utrzymaniu Państwa Polskiego – za co bezpośrednio odpowiada wojewoda (art. 5 i 5a ww. ustawy). Ponadto wnioskodawca powinien uzyskać stanowisko właściwego

Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, głównie w celu uniknięcia prowadzenia prac ekshumacyjnych na stanowisku archeologicznym, a także właściwego zabezpieczenia zabytków archeologicznych, które mogą zostać odnalezione w czasie ekshumacji.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez Stowarzyszenie „Wizna 1939”, w tym osobiście przez prezesa Stowarzyszenia Pana Dariusza Szymanowskiego, potwierdzamy informacje, jakie uzyskał w czasie wizyty w Instytucie Pamięci Narodowej – decyzje zezwalające na ekshumacje z grobów wojennych wydawane są sprawnie i bez zbędnej zwłoki. Dotyczy to oczywiście przypadków, kiedy złożone wnioski są prawidłowe i kompletne. W przypadku wniosku Stowarzyszenia „Wizna 1939” zaszła konieczność wezwania wnioskodawcy do uzupełnienia wniosku – to uzupełnienie, dotyczące uzgodnienia z Wojewodą Mazowieckim miejsca docelowego pochówku ekshumowanych szczątków, wpłynęło do IPN po ponad pół roku od złożenia wniosku.

W trakcie badania zasadności wydania decyzji przez Prezesa IPN pojawiły się wątpliwości, czy dla planowanych przez Stowarzyszenie działań właściwy jest tryb opisany w art. 4. ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, gdyż wnioskodawca określił położenie domniemanych mogił (takie sformułowanie we wniosku), podając jedynie numery działek. Jedna z działek ma co prawda ok. 320 m² powierzchni, ale druga to już ponad 14.000 m² w większości zalesionego terenu. W tej sytuacji potwierdzenie lokalizacji domniemanych mogił powinno nastąpić w wyniku poszukiwań archeologicznych, a wydanie zezwolenia na takie działania nie leży w kompetencjach Prezesa IPN, tylko właściwego terytorialnie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W uzasadnieniu decyzji Prezes IPN odwołał się do opinii Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków – Delegatury w Ciechanowie, w której zwrócono uwagę, że wnioskodawca nie ma pewności, gdzie na wymienionych działkach zlokalizowane są groby wojenne i kto ostatecznie jest w nich pochowany, zaś przeprowadzenie ekshumacji bez należytego rozpoznania i przygotowania może negatywnie wpłynąć na potencjalnie odnalezione szczątki ludzkie i towarzyszące im artefakty. W przywołanej opinii konserwatorskiej znalazła się też uwaga odnośnie do możliwości występowania na tym terenie mogił osób różnej narodowości i wyznania, co jest oczywiście uzasadnione w wielokulturowej mozaice społeczności zamieszkujących te ziemie, jak również tragicznych wydarzeń w czasie II wojny światowej. Powyższa uwaga stała się podstawą do obrzucania IPN absurdalnymi zarzutami o odmowę ekshumacji polskich żołnierzy poległych w wojnie z bolszewikami w 1920 roku ze względu na „żydowskie prawo religijne”. Ta oburzająca insynuacja została niestety ochoczo podchwycona m.in. przez portale *wPrawo.pl* i *Najwyższy Czas!*.

W przeszło 20-letnim dorobku Instytutu Pamięci Narodowej niezwykle istotną część zajmują badania, dokumentowanie i popularyzowanie wiedzy o wojnie polsko-bolszewickiej. Zarzucanie Instytutowi braku poszanowania dla obrońców Ojczyzny przed bolszewikami może wynikać – delikatnie mówiąc – z niewiedzy, ale tę można łatwo uzupełnić, zapoznając się z licznymi publikacjami, wystawami, materiałami edukacyjnymi, portalami tematycznymi czy wreszcie działalnością w zakresie upamiętniania i opieki nad grobami wojennymi. Inną możliwością jest działanie cyniczne, mające na celu szkalowanie z

premedytacją dobrego imienia Instytutu, jego kierownictwa i pracowników. Pan Dariusz Szymanowski pełniący, obok prezesowania Stowarzyszeniu „Wizna 1939”, funkcję samorządową – jest zastępcą burmistrza Gminy Wołomin – powinien orientować się w kwestiach formalno-prawnych, procedurach administracyjnych i podziale kompetencji między różne urzędy i instytucje. Choć może nie jest to takie oczywiste, gdyż z materiałów publikowanych przez jego Stowarzyszenie przebija nieustanna pretensja do różnych organów administracji o to, że musi ono uzyskiwać wymagane przepisami zezwolenia i uzgodnienia, co traktowane jest jako forma szykan i nękania społeczników. Może stąd wynikają pojawiające się wątpliwości natury formalno-prawnej odnośnie do działań Stowarzyszenia „Wizna 1939”, jak chociażby w listopadzie 2017 r. samowolne ekshumowanie bez żadnej decyzji szczątków żołnierzy Wojska Polskiego z 1920 r. w miejscowości Pęczratka Mała, gm. Andrzejewo, czy też rozkopanie w październiku ubiegłego roku mogiły ze szczątkami Żydów z Wizny – ofiar niemieckiej zbrodni z 1941 r.

Podsumowując – nic nie uprawnia Pana Dariusza Szymanowskiego do upowszechniania oszczerstw na temat Instytutu Pamięci Narodowej, dotyczących jego rzekomego działania w oparciu o „żydowskie prawo religijne”. IPN nie blokuje ekshumacji polskich żołnierzy z 1920 r., jedynie wskazuje po przeanalizowaniu wniosku i opinii WUOZ, że na tym etapie nie ma podstaw do wydania decyzji zezwalającej na ekshumację, gdyż planowane prace mają charakter poszukiwań i badań archeologicznych zgodnie z ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dopiero po ustaleniu w ich wyniku lokalizacji pochówków i uprawdopodobnieniu, iż spełniają one kryteria grobu wojennego uzasadniony będzie wniosek do Prezesa IPN o wydanie decyzji zezwalającej na ekshumację.